

Płochacz niemiecki

Pisząc o najpopularniejszych rasach psów
myśliwskich, nie można pominąć
płochacza niemieckiego – Wachtelhunda.
Historia tej rasy sięga XVII wieku...

TEKST: JAROSŁAW PEŁKA
ZDJĘCIA: JAROSŁAW PEŁKA, GOOGLE GALLERY





Obrazy i zapiski sprzed kilku wieków przedstawiają psa uderzająco podobnego do współczesnego, popularnego również u nas wachtla. Przeglądając ryciny, zobaczymy nie dużego, krępej budowy psa z piórem (długą puszystą sierścią) na wysoko noszonym ogonie, brązowego lub biało-czarnego, przedstawianego w bezpośredniej bliskości myśliwego.

SKUTECZNY I WSZECHSTRONNY

Wachtelhunda często wykorzystywano do wypłaszania drobnej zwierzyny, która następnie chwyтана była przez sokoła lub w sieci przygotowane wcześniej w odpowiednim miejscu. W starych zapiskach czytamy na temat płochacza niemieckiego same pochwały: „Pies ów rzekł byś, jakoby na niewidzialnej nici przywiązany do myśliwca, nie oddalał się nigdy

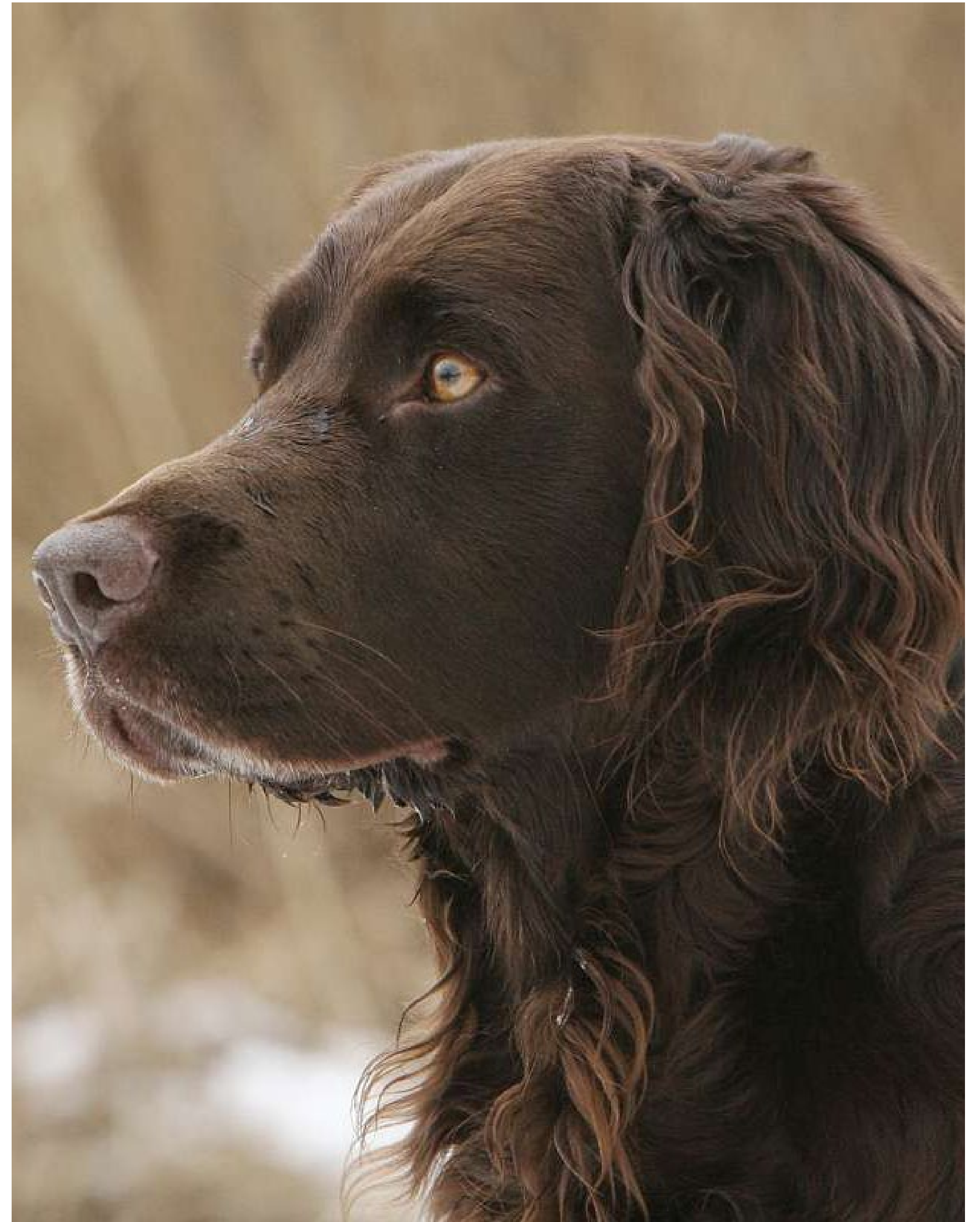
dalej, niżli strzelić się dało z lichej dziwerówki śrutem kaczym, a kiedy zwierzynę zawęszył, czy bystrymi, żółtymi ślepiami zoczył, z podnieyty ogonem pierzastym kręcić zaczynał niczym ważka skrzydłami, a jeśli grubszą zwierzynę przypadkiem napotkał, głosił zawzięcie, wołając pomocy, choć lęku nie czując, atakował zajadle i czarnego zwierza. A choćby i zmierzch purpurą swą okrył brać myśliwską w kniei po całym dniu łowów, to pies ów zmęczenia nie poczuł, aby tylko wodę, czy choć błoto

Myśliwi wybierają płochacze niemieckie ze względu na ich rzeczywiście wysokie umiejętności, wszechstronność i stuprocentową przydatność w czasie polowań

znalazł, w którym to z lubością zawsze ochłody mógł zaznać”. Tyle historia, a jak to wygląda dziś?

Staraniem kilku zapaleńców w Niemczech i Austrii rasa ta została z nie małym trudem wskrzeszona prawie z martwych... Obecnie mamy całkiem sporą populację Wachtelhundów także w Polsce.

W większości przypadków myśliwi wybierają płochacze niemieckie ze względu na ich rzeczywiście wysokie umiejętności, wszechstronność i stuprocentową przydatność w czasie



polowań. To dowód, że autorzy takich pochlebnych ocen, które cytujemy, nie kłamali.

NIE TYLKO PŁYWAK...

Jako typowy płochacz Wachtelhund znakomicie pływa. Dzięki obfitej okrywie włosowej z gęstym podszerstkiem trudne warunki atmosferyczne nie są mu straszne. Sierść ma jeszcze jedną zaletę – bardzo szybko wysycha.

Plusem płochacza niemieckiego jest też specyfika jego pracy. Po odpowiednim szkoleniu pracuje bardzo blisko myśliwego, co

w zakrzaczonym terenie jest jedynym skutecznym sposobem polowania na ptactwo. Sprawdza się także jako tropowiec, świetnie pracując dolnym wiatrem. Oczywiście trzeba sobie zdawać sprawę, że wypracowywanie tropów starszych niż

Cechą wrodzoną płochaczy niemieckich jest także oszczekiwanie zgasłego zwierza. Jak widać, wszechstronność to drugie imię Wachtelhunda

24 godziny i dłuższych niż kilkaset metrów wymaga żmudnego szkolenia, wzmacniającego wrodzone predyspozycje. „Ciętość” i pasja po-

wodują, że można bez większych problemów polować z Wachtelhundem na dziki. Cechą wrodzoną płochaczy niemieckich jest także oszczekiwanie zgasłego zwierza. Jak widać, wszechstronność to drugie imię Wachtelhunda.

TO MÓJ TEREN!

Jeżeli mamy podstawową wiedzę na temat właściwej komunikacji człowiek – pies, śmiało możemy sami zabrać się za szkolenie. Wystarczy odrobinę uporu i chęci, aby z naszego pupila uczynić użytkowego psa myśliwskiego. Należy jednak pamię-

tać, że Wachtelhund jest bardzo terytorialny i jeśli przyzwyczaimy go do tego, że może sypiać na kanapie, to będzie warczał na każdego, kto będzie chciał tam usiąść. Podobnie, jeśli w samochodzie nie będzie miał swojego miejsca, najlepiej na wycieraczce, to będzie się o nie upominał aż do skutku...

Nie jest to typ agresora, ale potrafi wykazać się uporem i postawić na swoim, zwłaszcza, kiedy będziemy tolerować jego przyzwyczajenia

Trzeba podkreślić, że nie jest to typ agresora, ale potrafi wykazać się upo-



rem i postawić na swoim, zwłaszcza kiedy będziemy tolerować jego przyzwyczajenia. Dlatego od początku należy być konsekwentnym, gdyż później trudno jest zwalczyć niepożądane nawyki Wachtelhunda.

CZEGO WACHTLOWI BRAKUJE?

Wielu myśliwych narzeka, że pies ten nie ma wybitnie górnego wiatru, ale w większości przypadków mówią to myśliwi, którzy wcześniej polowali z wyzłami bądź pointerami. Oczywiście płochacz nie będzie miał także stójki i nie sposób tego od niego wymagać. Tak jak wcześniej pisałem,

rasa ta świetnie się sprawdza podczas tropienia zwierzyny grubej, lecz nie należy oczekiwać, że będzie pracować jak posokowiec.

DOBRE RELACJE

O czym jeszcze musimy wiedzieć, decydując się na płochacza niemieckiego? Przede wszystkim, że pies ten bardzo potrzebuje bliskiego kontaktu z człowiekiem i zawsze do niego dąży. Warto wykorzystać tę zaletę i budować na niej właściwą relację pozwalającą na przywództwo w tym myśliwskim duecie... ■



SZKOLENIE PSÓW MYŚLIWSKICH

TEL. 724 064 348

- 20 lat doświadczenia łowieckiego i kynologicznego
- Wielopokoleniowe tradycje pracy z psem myśliwskim
- Sukcesy w konkursach i wystawach
- Szkolenie każdej rasy, nie tylko psów myśliwskich
- Bezpłatne konsultacje telefoniczne związane z wyborem psa myśliwskiego
- Rozwiązywanie trudnych problemów kynologicznych (lęk przed strzałem, ucieczki, agresja, brak pasji itp.)

